

ANDRZEJ JĘDRZEJCZAK

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Wydział Teologiczny

CHRYSOLOGICZNY CHARAKTER SUMMARIUM Z EWANGELII MARKOWEJ (1,32-34)

CHRISTOLOGICAL CHARACTER OF THE SUMMARY FROM THE GOSPEL OF MARK (1,32-34)

ABSTRACT:

W prezentowanym artykule nakreśliam linię chrystologiczną Ewangelii wg św. Marka, jaką ewangelista zawarł w krótkim summarium z pobytu Jezusa w Kafarnaum. Bogactwo motywów, jakie napotyka czytelnik już w pierwszym rozdziale dzieła Markowego, kieruje uwagę na wersety 32-34, będące niejako streszczającym opisem pobytu Jezusa w Kafarnaum, a zarazem mogą posłużyć jako wstęp i podsumowanie do całej Ewangelii wg św. Marka. Streszczenie to wypada uznać za istotne, a skłaniają ku temu dwie przesłanki: teologiczna wizja Jezusa jako lekarza oraz jako Syna Bożego. Idea samouniżenia się Boga widoczna jest w działaniach podejmowanych przez Chrystusa na rzecz człowieka.

In the presented article I attempt to draw the Christological line of the Gospel of Mark, which the Evangelist included in the short summary of Jesus' visit in Capernaum. The richness of the themes, which the reader can find in the first chapter of the Gospel of Mark, directs the attention on verses 32-34, which may be called a summary of the visit of Jesus in Capernaum, and at the same time they may serve as an introduction and conclusion of the whole Gospel of Mark. This summary should be regarded as meaningful for two reasons: the theological vision of Jesus as a physician and as the Son of God. The idea of God's self-humbling is evident in the actions taken by Christ for human being.

Ewangelista swoje dzieło rozpoczął od opisu publicznej działalności Jezusa Chrystusa. Zapowiedziana ona została przez Jana Chrzciciela, którego działania zmierzały do jak najlepszego przyjęcia nadchodzącego zbawienia (Mk 1,1-8). Chrzest Jezusa w Jordanie (w. 9-11) oraz kuszenie Go na pustyni przez szatana (w. 12-13) są bezpośrednim wstępem do publicznej aktywności Chrystusa, jaką podjął początkowo w Galilei (w. 14). W odróżnieniu od Mateusza i Łukasza św. Marek nie zajął się zagadnieniem „ewangelii dzieciństwa”, przez co pominał historie związane z narodzinami Mesjasza oraz Jego genealogię. Mimo to dzieło Markowe odznacza się cechami charakterystycznymi dla utworów opisujących życie jednej tylko osoby, tworząc tym samym osobliwą starożytną biografię, w której autor skupia się zwłaszcza na końcowym etapie życia wybranej

postaci¹, stąd często mówi się o dziele św. Marka jako o historii męki i śmierci Chrystusa z rozbudowanym wstępem².

Moją uwagę zwróciło krótkie summarium, użyte już w pierwszym rozdziale dzieła Markowego, którego charakterystykę literacką oraz przesłanie teologiczne w niniejszym artykule chcę przedstawić. Mk 1,32-34 uznać wypada bowiem za streszczenie dość kluczowe, a to z dwóch istotnych powodów. Związane są one z rozumieniem chrystologii zaprezentowanej przez św. Marka; aspekty warte poruszenia to działanie Jezusa jako lekarza (w. 34a) oraz Jezusa jako Syna Bożego (w. 34b). Pierwszy z tych wymiarów chrystologicznych wymaga lektury perykopy w świetle tekstów starotestamentalnych, ukazujących Boga jako lekarza ludzi, oraz odniesień w ramach utworu Markowego. Drugi z kolei kieruje uwagę na sekret mesjański i rozwój sytuacji w trakcie lektury Mk. Są to zasadnicze punkty, jakie chcę zreferować, a poprzedzą je analiza kontekstu bliższego (Mk 1,21–2,12), w jakim znalazła się poruszana perykopa, oraz jej egzegeza. Owo krótkie wtrącenie, mające charakter streszczający, jest również wskazaniem na tytuły lub, lepiej, funkcje Jezusa, wśród których znalazły się „lekarz/uzdrowiciel” i „egzorcysta”. Analizując inne perykopy, należy wskazać również na Jezusa jako „nauczyciela” (1,21-22) lub „charyzmatycznego proroka” (8,27-28). Nie są to oczywiście tytuły stosowane pod adresem Jezusa, lecz skojarzenia ułatwiające zrozumienie teologicznego przesłania dzieła Markowego. „Syn Dawida” (10,47) lub „Syn Boży” (15,39) to zwroty stanowiące część grupy tytułarnych formuł kierowanych do Chrystusa, co daje nam obecnie ogólny obraz chrystologii stworzonej przez Marka³. Postaram się zatem o przedstawienie chrystologii passusu poprzez analizę o charakterze kontekstualnym zarówno w obrębie Mk 1, jak i całej Ewangelii.

Oczywiście oprócz passusu 1,32-34 pojawiają się u Mk także w innych miejscach podobne summaria⁴, choć mają one raczej charakter narracyjny i stanowią przejście z jednego do drugiego opowiadania. Przykładem może być summarium o pobycie Jezusa w Kafarnaum (1,21-22), którego drugi człon: „uczył ich bowiem jak ten, który ma władzę, a nie jak uczeni w Piśmie”, może mieć więcej teologicznych konsekwencji niż informacja o przybyciu Jezusa (w. 21). Za inny, jeszcze bardziej rozbudowany przykład summarium, można uznać fragment Mk 3,7-12,

¹ Por. A. Malina, *Ewangelia według Świętego Marka. Rozdziały 1,1–8,26. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Częstochowa 2013 (NKB II/1), s. 37. Już sama introdukcja, a więc Mk 1,1, jest próbą skoncentrowania uwagi czytelnika na głównej postaci całego opowiadania, na Jezusie (a nie tylko podaniem chrystologicznego tytułu) – por. J.F. Williams, *Other Followers of Jesus. Minor Characters as Major Figures in Mark's Gospel*, Sheffield 1994 (JSNT Supplement Series 102), s. 91.

² E. Best przywołuje opinię M. Kählera i W. Marxena, których zdaniem wydarzenie Krzyża stanowi o odpowiedniej interpretacji i rozumieniu ewangelii Markowej – por. tenże, *Mark. The Gospel as Story*, Edinburgh 1988, s. 44.

³ Por. W.F. Telford, *The Theology of the Gospel of Mark*, Cambridge 2002, s. 30.

⁴ Por. Ch. Bryan, *A Preface to Mark. Notes on the Gospel in Its Literary and Cultural Settings*, Oxford 1993, s. 132.

który jest niejako rozwinięciem zawartego w Mk 1– posiada bowiem wspólne motywy⁵.

Odpowiednią metodą, jaką należy zastosować do podejmowanej problematyki, jest metoda analizy źródeł – przy równoczesnym wykorzystaniu elementów metody krytyki źródeł oraz semiotyki biblijnej, co pozwoliło na rozszerzenie interpretacji o kolejne kwestie. Wyodrębnienie kontekstu bliższego i dalszego poruszanej perykopy pozwoliło na wskazanie komponentów całego tekstu Ewangelii wg św. Marka, które pojawiają się także w omawianej perykopie, a także tych, które stanowią jej oryginalny składnik. Zwłaszcza uwzględnienie kwestii językowych uzdolniło do wskazania na przesłanie nie tylko literackie tekstu, ale przede wszystkim na teologiczny sens summarium.

1. Miejsce perykopy w Mk 1,21-2,12⁶

Kontekst bliższy omawianego summarium stanowi fragment 1,29-39: historyczne podsumowanie stanowi jego centrum. Podczas gdy ww. 29-31 uznać należy za część A, tak relacjonująca z nią pozostaje część A', a więc ww. 35-39. Kontekst ten należy rozszerzyć do całego pobytu Jezusa w Kafarnaum, o czym zaświadcza hagiograf w w. 21 („Przyszli do Kafarnaum”). Podczas tej wizyty Jezus nauczał w synagodze (w. 21a), czym wzbudził „zdumienie” u słuchających Go (w. 22a). Pomimo braku użycia wobec Jezusa tytułu „Nauczyciel”, „Mistrz”, to nauczanie wywołało spore zainteresowanie, co poświadczają słowa ewangelisty: „Zdumiewali się Jego nauką: uczył ich bowiem jak ten, który ma władzę, a nie jak uczeni w Piśmie”. Podobnie jest w scenie z Kazania na górze, gdzie również nie pojawia się żadna tytułatura, a głoszone nauki nie tracą przez to na wartości i również wprawiają tłumy ludzi w osłupienie⁷. Wtedy też po raz pierwszy Jezus uzdrowił człowieka opętanego przez złego ducha, a podczas egzorcyzmu toczy się krótki dialog z siłami nieczystymi, które na rozkaz Uzdrowiciela z „głośnym krzykiem” (*φωνή μεγάλη*, w. 26a) opuszczają ciało owładniętej przez nie osoby. Skutkowało to natychmiastową reakcją tłumu i rozpowszechnieniem wiadomości o tym doniosłym wydarzeniu (ww. 27-28).

Następnie ewangelista opisuje sytuację w domu Piotra, gdzie dogorywała teściowa najważniejszego z uczniów, zmagając się z żarem gorączki, z której została przez Jezusa wyswobodzona. Epizody te, a więc nauczanie z wielkim autorytetem

⁵ Wśród wspólnych motywów wyszczególnić należy: wielkie tłumy ciągnące do Jezusa (1,32=3,7-8); liczne uzdrowienia (1,34a=3,10); władza nad duchami nieczystymi (1,34b=3,11-12). Znaczącą różnicą, jaka zachodzi między tymi dwoma fragmentami, jest wyznaczenie prawdy przez demony o Bożym synostwie Chrystusa (3,11b). W tym przypadku dla 3,16 paralelne pozostaje 1,24b, kiedy to zły duch nazywa Chrystusa „Świętym Bożym” (*ὁ Ἄγιος τοῦ Θεοῦ*).

⁶ Mk 2,1-12 stanowi dalsze opowiadanie o pobycie Jezusa w Kafarnaum już po powrocie z krótkiego pobytu w innych rejonach Galilei, o którym Marek wspomina intencjonalnie, opisując szerzej w zasadzie jeden przypadek uzdrowienia, jakiego dokonał Chrystus.

⁷ Por. A. Jankowski, *Rozwój chrystologii Nowego Testamentu*, Kraków 2005 (Myśl Teologiczna 41), s. 16.

(ww. 22.27), wypędzanie demonów (ww. 25-26), uleczenie (ww. 29-30), biesiadowanie wraz z podążającymi z Nim uczniami (w. 31), a także wspomniana później modlitwa na osobności (w. 35), staną się głównymi składowymi Jego dalszej publicznej działalności⁸. Podjęte przez Jezusa czyny traktowane mogą być jako „momenty kryzysowe”, gdyż zaświadczenia o „nadejściu czasów”⁹, co pośród świadków tych sytuacji mogło wywołać niemałe zmieszanie. Pobyt w Kafarnaum w czasie szabatu jest inauguracją publicznej działalności Chrystusa i Jego objawienia się uczniom¹⁰. Mk 1,32-34 umieszczone w różnych wariantach kontekstowych zawsze przynależć będzie do pierwszej części Ewangelii wg św. Marka: 1,2–8,26, a kryterium dzielące dzieło Markowe w ten sposób opiera się na geograficznych i tematycznych przesłankach¹¹.

2. Egzegeza perykopy

Jezus przebywał jeszcze w domu uleczonej przez Niego teściowej Piotra (ww. 29-31), a narracja rozwija się już o kolejny wątek: zewsząd schodzą się ludzie przyprawdający swoich bliskich, krewnych lub tych, których los nie jest im obojętny, po to, by także ich Chrystus mógł wyleczyć. Narrator wskazuje na zmianę pory dnia: „Z nastaniem wieczora, gdy słońce zaszło”(w. 32a). Jest to częstym zabiegiem retorycznym, stosowanym na kartach Ewangelii wg św. Marka. Może warto doszukiwać się tu również względów teologicznych: słońce fizycznie zachodzi, ale nauka i działanie Jezusa nie mają granic¹². Wspomnieć trzeba o innych momentach, kiedy wzmiankowana jest zmiana pory dnia, przez co narracja staje się bardziej dynamiczna, a taki szczegół umożliwi lepsze wyobrażenie sobie opisanej sytuacji. Używanie zwrotów: „znowu”, „natychmiast”, „nagle” lub: „wcześniej

⁸ Por. Ch. Bryan, *A Preface to Mark...*, s. 88-89.

⁹ Por. B.D. Schildgen, *Crisis and Continuity. Time in the Gospel of Mark*, Sheffield 1998 (JSNT Supplement Series 159), s. 20.

¹⁰ Por. S. Hareźga, *Jezus i Jego uczniowie. Model chrześcijańskiej formacji w Ewangelii według św. Marka*, Lublin 2007, s. 61.

¹¹ Por. A. Weiser, *Teologia Nowego Testamentu*, Kraków 2011 (Myśl Teologiczna 68), s. 48. Struktura dzielona jest różnie, a przyczyny takiego stanu rzeczy są rozmaite. C. Bryan rozciąga *Prolog* aż do w. 8, stąd pierwsza większa część dzieła Markowego obejmuje 1,9–8,21 – por. tenże, *A Preface to Mark...*, s. 86. W opinii A. Maliny granicę prologu wyznacza pojawienie się usługujących Jezusowi aniołów (w. 13), stąd pierwsza część Ewangelii rozpoczyna się dopiero w w. 14 od wzmianki o uwięzieniu Jana Chrzciciela, por. tenże, *Ewangelia według Świętego Marka. Rozdziały 1,1–8,26...*, s. 44. Dwie propozycje przedstawia S. Kuthirakattel, wskazując na możliwość zakończenia prologu bądź w w. 13, bądź w 15, por. tenże, *The Beginnig of Jesus' Ministry According to Mark's Gospel (1,14–3,6): A Redaction Critical Study*, Roma 1990, (Analecta Biblica 123), s. 4-20. W. 13 za koniec *Prologu* uważa również C.E.B. Cranfield – por. tenże, *The Gospel According to Mark*, Cambridge²⁰⁰⁵ (Cambridge Greek Testament Commentary), s. 13. O początkowych fragmentach Ewangelii wg św. Marka także w: M.E. Boring, *Mark 1:1-15 and the Beginnig of the Gospel*, Semeia 52 (1990), s. 53-59; R.A. Guelich, *The Beginnig of the Gospel: Mark 1:1-15*, BR 27 (1982), s. 5-15; A. Winn, *The Purpose of Mark's Gospel. An Early Christian Response to Roman Imperial Propaganda*, Tübingen 2008 (Wissenschaftliche Untersuchungen zum Neuen Testament 2. Reihe 245), s. 109-110.

¹² Por. S. Hareźga, *Jezus i Jego uczniowie...*, s. 66.

następnego ranka” (w. 35), „kiedy nastał wieczór” (w. 32; 4,35), „kiedy słońce za-
szło” (1,32), pozwala autorowi ukazać dynamizm działania Jezusa, wobec którego
nie można przejść obojętnie. Istnieje spory rozdzźwięk pomiędzy sekcją pierwszą
(1,16–8,26) i drugą (8,27–10,52) Ewangelii. Budowa napięcia na początku opiera
się na wielu wtrąceniach o zmianach czasu, co później zostaje zarzucone na rzecz
informacji o ciągłym przemieszczaniu się Jezusa po różnych krainach geogra-
ficznych¹³. Trudno dopatrywać się w tych wyrażeniach próby chronologicznego
uporządkowania publicznej działalności Jezusa¹⁴. Stajemy przed nie lada trudno-
ścią, gdy chcemy ocenić, czy uzdrawianie chorych przez Jezusa oraz dokonywanie
przez Niego egzorcyzmów miało miejsce całą noc. Sugeruje to lektura ww. 32-34,
gdzie nie ma wzmianki o udaniu się na spoczynek bądź oddaleniu się w czasie
trwania nocy na miejsce odosobnienia. Poszukiwana fraza o usunięciu się Jezu-
sa występuje dopiero w w. 35, gdzie wyrażona jest ona poprzez dwa czasowniki
połączone spójnikiem „i” (*καί*): „wyszedł” (*ἐξῆλθεν*) oraz „udał się” (*ἀπῆλθεν*).
Tak sformułowane zdanie może wskazywać na świadomie podjęte działanie przez
Jezusa, który udaje się na miejsce odosobnione, by modlić się. Obraz Jezusa na
modlitwie rzadko pojawia się na kartach Ewangelii wg św. Marka¹⁵. Formuła
zdania z użyciem dwóch czasowników opisujących ruch wskazuje zatem na mo-
ment istotny w Jego działalności. Podobnie ewangelista opisuje odejście Jezusa
na modlitwę, zanim doszło do burzy na jeziorze i cudu chodzenia po tafli wody
(6,45-52). W tym fragmencie Jezus „opuścił ich [uczniów]” (*ἀποτάσσω*) i „odszedł
w [góry]” (*ἀπέρχομαι εἰς*). W scenie w Ogrodzie Oliwnym Jezus również dwukrot-
nie „odchodzi” (*προελθὼν/ἀπελθὼν*, 14,35.39), choć w tym przypadku znajduje
się w pobliżu swoich uczniów, to jednak dwukrotne wskazanie na odseparowa-
nie się, by móc w samotności wznosić modły, jest również wymowne: wskazuje
na modlitwę jako intymną relację z Ojcem. Czas spędzony na modlitwie służył
także poszukiwaniom kierunków w publicznej działalności Jezusa oraz stanowił
potwierdzenie misji uwidocznionej w momencie chrztu w Jordanie¹⁶.

Jezus powrócił do Kafarnaum dopiero po krótkiej aktywności w innych rejonach
Galilei, a o planie wyprawy wyczytać można z w. 38. Trudno zatem ustalić,
czy trędowaty (w. 40) przybył po pomoc, gdy Jezus przebywał jeszcze na pustyni,
czy też spotkał Go, gdy Ten odwiedzał jedną z wsi galilejskich. Zdaje się jednak,
że spotkanie miało miejsce na pustynnych rubieżach, a argumentem przemawia-
jącym za tym jest fakt, że trędowaty był sam (w. 40). Ewangelista nie wspomina
o asyście podobnej do tej, którą mieli inni chorzy. Jego choroba wymagała także
przebywania w miejscu odludnym, jakim bez wątplenia jest pustynia, z której
ruszył po uleczeniu w stronę miasta, by oznajmić cud dokonany przez Chrystusa
(w. 45). Dopiero w Mk 2,1 poświadczony został powrót Jezusa do Kafarnaum¹⁷.

¹³ Por. E. Best, *Mark. The Gospel as Story...*, s. 129-130.

¹⁴ Por. B.D. Schildgen, *Crisis and Continuity...*, s. 23.

¹⁵ Por. A. Malina, *Ewangelia według Świętego Marka. Rozdziały 1,1–8,26*, s. 149.

¹⁶ Por. S. Hareźga, *Jezus i Jego uczniowie...*, s. 66.

¹⁷ Por. J.F. Williams, *Other Followers of Jesus...*, s. 93.

Dla Jezusa nadszedł czas pracy: uzdrawiania i wypędzania złych duchów (w. 32b), co potwierdza wcześniej głoszoną naukę o nadejściu królestwa Bożego (w. 15). W tej scenie znamienny jest spokój panujący wokół Chrystusa, choć można domniemywać, że potrzebujących zgromadziło się wielu. Nadchodzący tłum ludzi wydaje się być opanowany i nie tłoczy się, lecz powoli dąży do miejsca, gdzie zasiadał Jezus. Przypomnieć sobie należy moment, kiedy do Chrystusa przybywa „jeden z przełożonych synagogi, imieniem Jair” (5,22). Ewangelista podaje, że spotkaniu towarzyszył wielki tłum, który „napierał” (*συνέθλιβον*) na Zbawiciela, nie zważając na ciasnotę i pozostałe niedogodności związane ze sporym zagęszczeniem ludzi. Jednak tylko kobieta cierpiąca na krwotok, będąca pełna wiary, została uzdrowiona, a nie ktoś spośród napierającego zbiegowiska (5,25-34). W historii córki Jaira i kobiety cierpiącej z powodu długotrwałej choroby ukazany jest najważniejszy moment podczas uzdrawiania: dotyk¹⁸. Podobnie i teraz tłum niezawiedziony niecierpliwością wynikającą z przedłużającej się kolejki nie napiera, lecz bez pośpiechu zmierza po uzdrowienie. Może wpływ na to miała późna pora, kiedy to chorzy czuli się już wyczerpani swoimi dolegliwościami. Jednak dopiero po zachodzie słońca mogli być przywiedzeni do Jezusa bez naruszenia żadnych kulturowych obostrzeń¹⁹. Analizując strukturę koncentryczną opisu uleczenia teściowej Piotra, zauważyć można taką samą logikę: to przez dotyk przychodzi uzdrowienie²⁰.

Ewangelista informuje, że chorzy i opętani byli przynoszeni, jednak nie zaznaczył dokładnie, kto odpowiadał za przetransportowanie wszystkich potrzebujących do Jezusa (w. 32). Z tekstu nie wynika, że byli to krewni osób cierpiących na przeróżne schorzenia fizyczne i duchowe. Biorąc pod uwagę fakt, iż o schorowanej teściowej Piotra Jezusowi obwieścili uczniowie, nie staje na przeszkodzie stwierdzenie, że także i w tym przypadku byli oni odpowiedzialni za doprowadzenie wszystkich do Chrystusa. Problem nie leży tu w żadnym wypadku w sposobie doprowadzenia niesprawnych ludzi, lecz w kwestii powołania do specjalnej misji i wykonywania swoich powinności. Analizując prośby o interwencję kierowane do Jezusa (1,40; 4,38; 5,22-23.27-28; 7,25-28.32; 8,22; 10,47-48), można spostrzec, że uczniowie ani razu nie zwrócili się z błaganiami o pomoc dla potrzebujących. Z drugiej jednak strony, gdy mowa o tłumie, to ewangelista zawsze używa słowa na jego określenie: *πολλοί* (2,15; 10,48), *πολὸν πλῆθος* (3,7-8), *ὄχλος πολὺς* (5,24). Stąd wydaje się być poprawnym stwierdzeniem, że skoro uczniowie byli powołani spośród ludu, to są niejako też jego przedstawicielami. Objawiło się to zwłaszcza w perspektywie poszukiwań Jezusa, który odszedł na pustynię, by tam w samotności

¹⁸ B.J. Incigneri, *The Gospel to the Romans. The Setting and Rhetoric of Mark's Gospel*, Leiden-Boston 2003 (Biblical Interpretation Series 65), s. 283.

¹⁹ Por. A. Malina, *Ewangelia według Świętego Marka. Rozdziały 1,1-8,26*, s. 145; C.E.B. Cranfield, *The Gospel According to Mark...*, s. 87.

²⁰ Analizę Mk 1,29-31 zob. S. Haręzga, *Jezus i Jego uczniowie...*, s. 65. W w. 31 ewangelista użył słowa *κρατέω*, które stosuje się zamiennie z *ἄπτω*, co często zmienia pole znaczeniowe analizowanego fragmentu – por. B.M. Sokal, *Uczniowie zmartwychwstałego Jezusa. Studium egzegetyczno-teologiczne J 20,1-29*, Lublin 2016 (Studia Biblica Lublinensia XIV), s. 114.

móc się modlić (1,35). „Szymon wraz z towarzyszami” (w. 36) udał się w poszukiwaniu, by doprowadzić Jezusa do miejsca, gdzie wcześniej uzdrawiał. Takie wyrażenie nie suponuje pełnej świadomości uczniów o ich niedawno otrzymanej misji: brakuje teologicznego elementu scalającego ich jako uczniów (*μαθηται*), lecz stają się jedynie przedstawicielami żydowskiej wspólnoty w Kafarnaum, która znowu chce spotkać cudotwórcę²¹. Zresztą podążanie za Chrystusem w Ewangelii Markowej nie jest tylko domeną uczniów wybranych na początku publicznej działalności, lecz zaproszeni zostali do tego wszyscy ludzie: podążającymi są zatem zarówno uczniowie (*μαθηται*), jak i tłum (*ὄχλος*)²². W zdaniu skierowanym do uczniów Jezus podkreśla sens swojej działalności publicznej jako misji nadanej przez Ojca. Nauczanie i przepowiadanie prawdy o królestwie Bożym stanowią jej treść, czemu wyraz daje ewangelista poprzez użycie słowa „wyszedłem” (w 1,38 pojawia się w formie aorystu *ἔξῆλθον* od *ἐξέρχομαι*)²³.

Wieść o Jezusie rozpowszechniła się zwłaszcza po doniosłej inauguracyjnej przemowie w synagodze. Narrator informuje o wielkim tłumie zebranych przed drzwiami domu, gdzie została uleczona teściowa Piotra (w tekście brak wzmianki o zmianie miejsca przebywania Jezusa i Jego uczniów). Obraz ten potwierdza myśl chrystologiczną autora ewangelicznego, przy czym środkiem staje się szokujący przekaz o gigantycznych problemach, z jakimi borykać mieli się mieszkańcy Kafarnaum (w. 35). Dom teściowej Piotra stał się na ten czas centralnym punktem w Kafarnaum, bowiem przed wejściem do tej posiadłości zebrano się „całe miasto” (*ὅλη ἡ πόλις*, w. 33). Wyrażenie to rzadko spotykane jest na kartach Ewangelii synoptycznych, a tak rzadki zabieg wskazywać może na jego specjalną funkcję²⁴. Oddaje to atmosferę wydarzenia i ogromnego wyczekiwania na pomoc w ucisku i chorobie. Ratunek cierpliwie wypatrywany przez tłumy nadchodzi za sprawą Jezusa działającego jawnie, choć próbującego udaremnić próby „złych duchów”, które chciały uwierzytelnić Jego misję. Wizja siedzącego Jezusa u drzwi domostwa i uleczającego jest jedynym takim obrazem na kartach Ewangelii synoptycznych, także gdy pod uwagę weźmie się specyfikę samego wydarzenia, kiedy to Chrystus objawia swoją moc i zyskuje przy tym na popularności wśród mieszkańców okolicznych wsi. Rozgłos ten sprawił poważne problemy organizacyjne podczas spotkania Jezusa z tłumami, co poświadcza ewangelista w Mk 4,1, wspominając, że z powodu wielkiego tłumu Jezus musiał skorzystać z łodzi, skąd przemawiał i pouczał przybyłych.

²¹ Por. S. Hareżga, *Jezus i Jego uczniowie...*, s. 67.

²² Por. E.S. Malbon, *Disciples/Crowds/Whoever: Markan Characters and Readers*, w: D.E. Orton, *The Composition of Mark's Gospel. Selected Studies from Novum Testamentum*, Leiden–Boston–Köln 1999 (Brill's Readers in Biblical Studies 3), s. 149.

²³ Por. A. Jankowski, *Rozwój chrystologii...*, s. 16; P.L. Danove, *The Rhetoric of Characterization of God, Jesus, and Jesus' Disciples in the Gospel of Mark*, New York–London 2005 (JSNT Supplement Series), s. 61.

²⁴ U Mk wyrażenie *ὅλη ἡ πόλις* na określenie tłumu ludzi pojawia się tylko w tym miejscu (1,33). W pozostałych Ewangeliach synoptycznych jest ono również rzadko wykorzystywane: u Mt trzykrotnie (8,34; 12,25; 21,10) oraz w żadnym fragmencie u Łk (podobnie u J).

Kolejny pobyt w Kafarnaum (2,1-2) był również wzmocnionym czasem pracy, gdyż przybyło tylu potrzebujących ludzi, że nawet przed drzwiami domostwa nie było już miejsca. Autor nie wskazuje jednak, jakoby Jezus miał się gdzieś przenieść: czy to siadać w oknie bądź na dachu. Skoro nie czyni takiej wzmianki, być może sugeruje spokojne zachowanie tłumu: wszyscy wiedzą, że zdołają otrzymać wsparcie, zanim będzie dla nich za późno. Przeciwstawia się temu twierdzeniu dalszy rozwój wypadków: anonimowi mężczyźni, próbując doprowadzić do Jezusa paralytyka mimo sporej liczby zebranych wokół miejsca, podejmują się wymagającej próby spuszczenia chorego przez otwór w dachu, co w ostateczności znacznie przyspiesza możliwość uleczenia potrzebującego. Znamienne w tej sytuacji było wspomnienie Chrystusa na wiarę piątki mężczyzn, co nie umknęło uwadze uczonych w Piśmie (w. 6-7), a w pierwszej części Ewangelii wg św. Marka jest to również rzadkim elementem. Działanie Jezusa jednak zawsze odpowiada na potrzeby tych, którzy Go spotykają. Także wcześniej w omawianym passusie, Chrystus leczył z chorób, dokonywał egzorcyzmów i nakazywał złym duchom milczeć (1,34a.b.c.), wypełniając tym samym pragnienia potrzebujących (w. 32). Jedynie w. 34d: „ponieważ wiedziały, kim On jest” nie posiada jasnej paraleli w w. 32. Być może jest to wtrącenie²⁵ lub ewangelista nie miał zamiaru budować dwóch paralelnych wersetów. Drugie rozwiązanie jest mniej prawdopodobne ze względu na konstrukcję morfologiczną passusów. Perykopa Mk 1,33-34 jest jednym z przykładów doskonałego wypełniania posłannictwa przez Jezusa (inne to m.in.: 2,1-12; 6,56; 7,31-37; 8,22-26; 10,46-52): Jezus w ujęciu Markowym nie odrzuca żadnego z potrzebujących. Dokonywane cuda nie noszą ze sobą tylko fizycznego uleczenia, bowiem autor Ewangelii używa w w. 34 słowa *ἐθεράπευσεν*, mającego szerszy kontekst niżli tylko leczenie cielesnych dolegliwości. Tłumaczyć to słowo można też jako „służyć”, co wskazuje na służebny charakter działalności Jezusa²⁶. W odmienny sposób odnosi się do duchów nieczystych, którym nakazuje milczeć z racji ich wiedzy na Jego temat: „nie pozwalał złym duchom mówić, ponieważ wiedziały, kim On jest” (w. 34d). Nieporównywalna moc panowania nad demonami, jaką posiadał Jezus, nieznaną była w ówczesnym starożytnym świecie. Narrator nie odnotował dokładnych słów skierowanych do niszczycielskich sił, jednak imperatyw do nich adresowany musiał być dość wyraźny i donośny. Jezus w porównaniu do starożytnych magów i egzorcystów nie posługuje się żadną formułą inkantacji lub modlitwą egzorcyzmu²⁷. Znane są zresztą zaklęcia mające na celu zmianę rzeczywistości, które posiadają zwykle bardziej rozbudowaną formę niż rozkaz: „Wyjdź z niego!” albo: „Milcz!”. Nie mogły być obce Izraelitom czasów rzymskich, choć wiele z nich pochodzi ze znacznie wcześniejszego okresu, m.in. z Ugarit

²⁵ Por. E.K. Broadhead, *Teaching with Authority. Miracles and Christology in the Gospel of Mark*, Sheffield 1992 (JSNT Supplement Series 74), s. 72.

²⁶ Por. C.E.B. Cranfield, *The Gospel According to Mark...*, s. 87.

²⁷ Por. A. Winn, *The Purpose of Mark's Gospel...*, s. 111.

czy z Akkadu²⁸. Sekret mesjański został zainicjowany podczas pierwszego publicznego wystąpienia Chrystusa, kiedy to zabronił złym duchom mówić o sobie. Wersety 32-34 wraz z poprzednimi stychami: 23-28 oraz 29-31, stanowią swoistą triadę wydarzeń potwierdzających mesjański mandat Jezusa z Nazaretu²⁹. Definitywne rozprawienie się z siłami destrukcyjnymi poświadcza narrator słowami: „usunął” (*ἐξέβαλεν*). Św. Marek wskazuje jednak, że nie zostały wyeliminowane wszystkie złe moce, bowiem stwierdził, że „wiele złych duchów” (*πολλὰ δαιμόνια*) opuściło swoje dotychczasowe miejsce przebywania – ludzkie serca. Znowu odnieść się tu trzeba do motywu wykorzystywanego w obrazach ewangelijnych o Jezusie egzorcyzmującym i uzdrawiającym, a więc do momentu dotyku, kiedy to zachodzi możliwość uzdrowienia z chorób fizycznych i duchowych. Nie jest to kwestia determinująca działanie Chrystusa, lecz ukazująca teologiczną głębię spotkania człowieka z Bogiem uzdrawiającym. W tym nawołaniu do wspólnej drogi Jezus po raz ostatni w Ewangelii wg św. Marka używa słowa „nauczać” (*κηρύσσω*)³⁰, a więc od tego momentu następuje systematyczne głoszenie nadejścia królestwa Bożego, a kerygmatem są już nie same słowa Chrystusa, ale wszyscy uzdrowieni przez Niego. Świadomość pilnego wypełnienia swoich powinności kieruje uwagę Jezusa na pozostałe krainy poza obrębem Kafarnaum, a zachowanie uczniów i ich prośba do powrotu do miasta nie mają wpływu na podjęte przez Chrystusa działania³¹.

3. Chrystologia perykopy

Chrystologia omawianego przeze mnie passusu została pokrótce przeze mnie przedstawiona w przebiegu egzegezy. Jednak ważnym jest pewne skoncentrowanie myśli i zebranie motywów w jedną całość tak, by móc zarysować główną linię chrystologiczną konstruowaną przez ewangelistę. Dwa elementy wysuwają się tu na plan pierwszy, a są nimi kreacja Jezusa jako lekarza oraz ukazanie Go jako Syna Bożego rozpoczynającego swoją publiczną działalność. Konsekwencją rozpoczęcia publicznej działalności przez Jezusa jest również sekret mesjański, co dziwić może w perspektywie wielu uzdrowień i egzorcyzmów. Pojawia się pytanie, czy sekret ten dotyczy wszystkich towarzyszy lub słuchaczy Jezusa, czy też obostrzenia z nim związane obejmują jedynie działalność złych duchów?

²⁸ Treściwą analizę i syntezę formuł zaklęć z Ugarit i z Akkadu znaleźć można m.in. u: K. Spronk, *The Incantations*, w: W.G.E. Watson, N. Wyatt, *Handbook of Ugaritic Studies*, Leiden–Boston–Köln 1999, s. 270-286.

²⁹ Por. E.K. Broadhead, *Naming Jesus. Titular Christology in the Gospel of Mark*, Sheffield 1999 (JSNT Supplement Series 175), s. 37.

³⁰ Por. S. Haręzga, *Jezus i Jego uczniowie...*, s. 384.

³¹ D. Kotecki określa, że „motywem działania Jezusa” było „napięcie”, jakie pojawiło się na linii Chrystus – uczniowie. Trudno zgodzić się z tym stwierdzeniem, bowiem oznaczałoby to, że nie był On w swoich decyzjach wolny od wpływu uczniów, czego przyjąć bez wątpienia nie można. Faktycznie, nastąpił pewien punkt zwrotny, ale dla uczniów, a nie ich Nauczyciela – por. D. Kotecki, *Jezus wychowuje swoich uczniów w Mk 1,35-39*, „Verbum Vitae” 21 (2012), s. 108.

Motyw Jahwe jako lekarza pojawia się kilkakrotnie na kartach Starego Testamentu, a pośród tekstów najbardziej doniosłe są te, które opowiadają o wędrowce Izraela do ziemi obiecanej (Wj 15,22-26, czyli epizod o gorzkich wodach w Mara lub Lb 21,4-9, a więc opowieść o miedzianym wężu i jego wywyższeniu na pustyni). Charakteryzacja Jezusa jako lekarza na wzór Jahwe ratującego zdrowie i życie narodu wybranego wiąże się przede wszystkim z teologią choroby. Obraz Jahwe jako władcy choroby dokonującego uzdrowień wiąże się z kilkoma istotnymi kwestiami. Wśród nich znajduje się prośba o uzdrowienie³² oraz o nawrócenie³³, co na kartach Ewangelii wg św. Marka wiąże się również z publiczną działalnością Jezusa. Jeśli chodzi o pierwszą drogę do uzdrowienia, a więc bezpośrednią prośbę chorego do Jezusa lub wstawiennictwo innych osób bliskich bądź obcych osobie niedomagającej zdrowotnie, to przedstawia ją autor biblijny w Mk 1 kilkakrotnie (ww. 23-26; 30-31; 32-34). Uzdrowienia te były spektakularne, a świadkowie opisanych wydarzeń byli niezwykle przejęci tym, co zobaczyli. W trzecim opisie jednak, gdy Jezus przyjmował w drzwiach domostwa utrudzonych przez choroby i opętanych, św. Marek nie wskazuje, jakoby tłum nie posiadał się ze zdziwienia. Być może dobrowolne przybycie wszystkich potrzebujących może świadczyć o przekonaniu co do Jezusa jako lekarza, które nie jest już obarczone uczuciem zdumienia. Poprzednie dwa uleczenia mogły niejako przygotować mieszkańców Kafarnaum na to, co ma się wkrótce wobec nich objawić: mesjańska powinność Syna Bożego. Poza tym Ewangelia wg św. Marka znana jest raczej z ubożego przekazu słów Jezusa, co równoważą liczne opisy cudów przez Niego dokonanych. Znaczna ich liczba jest opisana bardzo ogólnikowo, jak choćby referowany fragment 1,32-34. Trudno jednoznacznie ocenić, co jest przyczyną takiego stanu rzeczy. Można uznać, że działanie ewangelisty było celowe: chciał przedstawić jak największą liczbę dzieł dokonanych przez Bożego Lekarza. Co ciekawe, w wielu przypadkach chorzy przybywają do Jezusa w towarzystwie opętanych (ww. 32-34) lub też sama choroba okazuje się być spowodowana przez grzech (2,1-12)³⁴.

Dzieło Jezusa jako lekarza jest zatem dostrzegalne już na początku Jego publicznej działalności. Ten obraz jest nieodłączny w skrzętnie budowanej chrystologii Markowej. Co należy podkreślić, Jezus nie jest zdeterminowany w tym działaniu do jakichś konkretnych rytów: może leczyć przez samo wypowiedziane przez siebie słowo, co odróżnia go od wielu – nawet legendarnych – opisów medycznych zabiegów, np. Wespazjana, będącego interesującym przedstawicielem propagandy szerzonej przez ród Flawiuszy³⁵. O mocy uzdrawiania posiadanej przez

³² Por. M. Münnich, *Obraz Jahwe jako władcy choroby w Biblii Hebrajskiej na tle bóstw bliskowschodnich*, Lublin 2004, s. 305-315. Autor ogólnikowo opisuje poszczególne przypadki osób chorych kierujących bezpośrednio lub pośrednio swoją prośbę o uzdrowienie do Boga, które to odnotowali autorzy starotestamentalni.

³³ Por. tamże, s. 316-318.

³⁴ Ten wątek znacznie różni się od opisów uzdrowień zawartych w Mk 1. Zamiast słów Jezusa zwiastujących rychłe uzdrowienie paralytyk słyszy o odpuszczeniu grzechów – por. A. Malina, *Dotyk miłosierdzia (Mk 2,1-12)*, „*Verbum Vitae*” 3 (2003), s. 119-137.

³⁵ Por. A. Winn, *The Purpose of Mark's Gospel...*, s. 184-185.

Jezusa pamiętano w Tradycji, czego świadectwem są wypisy z Ojców Kościoła poświadczające chociażby dwa sposoby zanoszenia prośby o wyleczenie z uciążliwych dolegliwości. Pisał o tym Orygenes w swoim *Komentarzu do Ewangelii według Mateusza*³⁶, gdzie zastanawiał się, jakie choroby mogły targać ludźmi, o których uzdrowienie wstawiali się ich bliscy. Ów Ojciec Kościoła potwierdził również w dalszym fragmencie swojego komentarza pogląd o przeświadczeniu wielu starożytnych, które dotyczyło związku choroby z duchami nieczystymi. Pisał bowiem: „My natomiast wierzymy *Ewangelii*, że tę chorobę [epilepsja] w sposób widoczny powoduje u cierpiących na nią duch nieczysty, niemy i głuchy”³⁷. Faktycznie, w świadomości ludów bliskowschodnich funkcjonowało przekonanie, że epilepsję wywołuje demon, a konkretnie bóstwo księżycowe Sin oraz jego wysłannicy³⁸. Zatem uzasadnione jest dla Orygenesesa i autora *Ewangelii* stwierdzenie, że Jezus, uzdrawiając, pozbywa się nie tylko choroby, ale także demonicznych sił, jakie zawładnęły człowiekiem. Związek cierpienia i choroby z grzechem ukazał na podstawie dzieł Aleksandryjczyka jego apologeta, Pamfil z Cezarei, w dziele *Obrona Orygenesesa*³⁹.

Gdy mowa o Jezusie jako o Synu Bożym, to zaznaczyć należy brak apozycji tytułów chrystologicznych i imienia „Jezus” w tej wydawałoby się istotnej relacji św. Marka. To, że taki zabieg w summarium nie został popełniony, nie świadczy o ubóstwie teologicznym perykopy, lecz o jej podsumowującym charakterze, czemu nie sprzyjałoby użycie rozbudowanej tytulatury. Dodatkowy tytuł, mający pojawić się w ww. 32-34, nie skomplikowałby egzegezy, a sam jego brak również nie wpływa negatywnie na jej stan finalny i wnioski teologiczne, jakie można na jej podstawie poczynić⁴⁰. Chrystologia najstarszej *Ewangelii* opiera się na kłamrze: jej pierwsza część to historia o chrzcie Jezusa w Jordanie (1,9-10); druga zaś to uniżenie Chrystusa na drzewie Krzyża (15,33). Ewangelista w obydwu tych wydarzeniach dostrzega rytuał chrzcielny⁴¹. Można wręcz powiedzieć, że Krzyż jest tym momentem, poprzez który można zrozumieć chrystologię zbudowaną przez Marka⁴². W tej perspektywie wszelka podjęta przez Chrystusa publiczna działalność nie jest tylko oczekiwaniem na wypełnienie chrystologii w Misterium Paschalnym, ale dążeniem do niego poprzez realizację zadań powierzonych

³⁶ Por. Orygenes, *Komentarz do Ewangelii wg Mateusza*, XIII.3, tłum. K. Augustyniak, wstęp i oprac. E. Stanula, Kraków 1998 (*Źródła Myśli Teologicznej* 10), s. 162.

³⁷ Por. tamże, XIII.6.

³⁸ Por. M. Stol, *Epilepsy in Babylonia*, Leiden-Boston 1993 (Cuneiform Monographs 2), s. 130.

³⁹ Por. Pamfil z Cezarei, *Obrona Orygenesesa* (VIII; *Dalszy ciąg odpowiedzi na siódme oskarżenie – o karach za grzechy*), tłum., wstęp i oprac. S. Kalinkowski, Kraków 1996 (*Źródła Myśli Teologicznej* 3), s. 94-96.

⁴⁰ W Mk 1 pojawiają się oczywiście tego typu zabiegi: *Ἰησοῦ Χριστοῦ*, *Υἱοῦ Θεοῦ* (w. 1); *Κυρίου* (w. 3); *Ἰησοῦς ἀπὸ Ναζαρέτ* (w. 9); *Ἰησοῦ Ναζαρηνέ* (w. 24); *ὁ Ἅγιος τοῦ Θεοῦ* (w. 24). Na ten temat zob. A. Piwowar, *Apozycja tytułów chrystologicznych i imienia „Jezus”*, „*Biblica et Patristica Thorunensia*” 8 (2015), s. 111-128.

⁴¹ Por. D. Kotecki, *Chrzest Jezusa w Ewangelii według Świętego Marka (1,9-10) a idea samouniżenia się Boga. Przyczynek do chrystologii drugiej Ewangelii*, „*Teologia i Człowiek*” 20 (2012), s. 10.

⁴² Por. E. Best, *Mark. The Gospel as Story...*, s. 44.

przez Ojca w słowach: „To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie” (Mt 17,5b). Słowa te skierowane były do apostołów Piotra, Jakuba i Jana, świadków przemienienia Jezusa na górze Tabor. Jako ich odbiorcy wykazać musieli się postawą gotowości na wszystko, co zostanie powiedziane przez Jezusa. Gotowość ta zaznacza się już w opieszalym zachowaniu Piotra, który, choć nie rozumiejąc całego wydarzenia, chciał w nim w pełni uczestniczyć. Model uczniów słuchających wiąże się ściśle z Jezusem jako Synem Bożym, gdyż to właśnie On jest tym, kogo mają słuchać. Przypomnieć trzeba tu sytuację przedstawioną przez ewangelistę zaraz po krótkim opisie poszukiwań prowadzonych przez uczniów. W Mk 1,38 potwierdzenie znajduje model ucznia podążającego i słuchającego swojego mistrza. Na wieść o przyczynach poszukiwań Jezus oznajmił, że najbliższym w czasie ich wspólnym celem powinno być odejście od Kafarnaum i pospieszne skierowanie się do innych miejscowości, gdzie również będzie mógł nauczać, leczyć i wypędzać złe duchy. Wezwanie do pójścia w inne miejsce jest skutkiem powołania uczniów, którzy, wiążąc się z Nim, zobligowali się do porzucenia swoich wizji i podążania za swoim Mistrzem, gdziekolwiek się uda⁴³.

Z jednej strony posiadamy potwierdzenie mesjańskiej misji Jezusa, z drugiej – sam Chrystus nakazuje złym duchom milczeć w tak doniosłej sprawie. Przyпуска się, że przed powstaniem Ewangelii wg św. Marka współistniały dwie tradycje ściśle oddziałujące na powstanie sekretu mesjańskiego w tym konkretnym dziele, choć sama koncepcja ma tylu zwolenników, co przeciwników. Wiąże się ona ściśle z problemem genezy Ewangelii Markowej, na którą wpływ miały mieć wspomniane tradycje: pierwsza z nich poświęcała niemesjański charakter życia i działalności Jezusa, a druga z kolei uznawała Jezusa jako Mesjasza dopiero po Jego zmartwychwstaniu⁴⁴. Pomijając już zagadnienia czysto techniczne, opierające się w dużej mierze na domysłach i przypuszczeniach, należy wskazać, że nakaz milczenia wystosowany do demonów nie był jedyną formą nie-objawienia się Chrystusa. Pamiętać trzeba o niezrozumieniu ze strony uczniów przybyłych na pustynny skrawek ziemi, gdzie na modlitwie trwał Chrystus. Oznajmienie planów na najbliższą przyszłość, jakie uczniowie usłyszeli, wcale nie musiało napawać ich optymizmem, a raczej ów zamysł mogli uważać za irracjonalny, skoro w samym Kafarnaum przebywa tylu potrzebujących ludzi. To niezrozumienie posłańnictwa Chrystusa doprowadzi do wielu tragedii: do zdrady Judasza (14,10n) czy też zaparcia się Piotra (14,66-72)⁴⁵. Pojawia się zatem pytanie, czy faktycznie głoszenie prawdy o królestwie Bożym przynależy jako element do sekretu mesjańskiego, jak to przedstawił np. A. Weisser? Treść przypowieści przedkładanych przez Jezusa wcale nie musiały wiązać się z zakrywaniem pewnych konkretnych spraw, lecz z wyjaśnieniem ich i szukaniem jak najlepszego zobrazowania całości w formie krótkiej i treściwej paraboli. Przypowieść, według definicji zaproponowanej przez Jülichera, jest „objaśnieniem jednej wypowiedzi przez zestawienie

⁴³ Por. S. Haręzga, *Jezus i Jego uczniowie...*, s. 67.

⁴⁴ Por. A. Malina, *Ewangelia według Świętego Marka. Rozdziały 1,1-8,26*, s. 146.

⁴⁵ Por. A. Weiser, *Teologia Nowego Testamentu*, s. 54.

z drugą⁴⁶. Po co więc zakrywać coś, co musi być odkryte? Tajemnica związana była raczej ze śmiercią i zmartwychwstaniem Jezusa⁴⁷. To wokół tego wydarzenia pojawiło się najwięcej dramatycznych okoliczności, jak wspomniana już wcześniej zdrada Judasza i zaparcie się Piotra. Jezus ujawniał się w trakcie swojej publicznej działalności na tyle, by uczniowie oraz podążające za Nim tłumy mogły pojąć choć w najmniejszym stopniu, czym jest głoszone przez Niego królestwo Boże.

4. Zakończenie

Godne uwagi podsumowanie poczynione przez ewangelistę Marka już na początku jego dzieła ma uświadomić czytelnikowi, jakich działań podejmować się będzie głównie Jezus w historiach opisywanych przez hagiografa. Mk 1,32-34 traktować można zatem w dwojaki sposób: jako streszczenie pobytu Jezusa w Kafarnaum oraz jako charakterystykę całej Jego publicznej działalności. Bogactwo motywów zawartych w pierwszym rozdziale najstarszej ewangelii odsłania nadal spore pole do pracy, także w perspektywie dalszych etapów historii o ziemskim życiu Jezusa Chrystusa. Narracyjny charakter dzieła Markowego, podobnie zresztą jak i dwóch pozostałych ewangelii synoptycznych, prowadzi czytelnika w podjętej próbie interpretacji przesłania, jakie niosą poszczególne perykopy. W szczególności z całości tych kilku wierszy nie separuje ich od ogółu, lecz pozwala zrozumieć misję Chrystusa w całym jej przesłaniu.

Fragment Mk 1,32-34 doskonale dopełnia chrystologiczną myśl autora tego dzieła, a przewodzi jej idea samouniżenia się Boga⁴⁸. Jezus, będąc bliskim ludziom i ich cierpieniu, budzi w nich ufność, przez co możliwe jest, by tłumy lgnęły do Niego po pomoc. Uniżenie się Boga ma miejsce w życiu Jezusa Chrystusa, a Jego przebywanie wśród chorych i potrzebujących silnie wpływa na wrażliwość przejętego czytelnika. Dążenie do odpowiedzi na pytanie: „Kim jest Jezus?” jest jednym z ważniejszych składników narracji pierwszej części Ewangelii Markowej⁴⁹. Jezus w wizji św. Marka objawia się poprzez działania: uzdrawianie i egzorcyzmowanie, a mniej przez słowa, którymi posługuje się dość rzadko. W oparciu o autorytet wskazany jednoznacznie w Mk 1,14-15 Jezus realizuje swoją misję głoszenia Ewangelii głównie przez dotyk, stanowiący niewerbalne wezwanie do nawrócenia.

Bibliografia

Best E., *Mark. The Gospel as Story*, Edinburgh 1988.

Boring M.E., *Mark 1:1-15 and the Beginning of the Gospel*, „Semeia” 52 (1990).

⁴⁶ Por. A. Paciorek, *Przypowieści Jezusa. Wprowadzenie i objaśnienie*, Częstochowa 2013, s. 69.

⁴⁷ H.M. Humphrey, *From Q to “Secret” Mark. A Composition History of the Earliest Narrative Theology*, New York 2006, s. 117.

⁴⁸ W perspektywie Mk 1,9-10 wyczerpująco wyjaśnił ją D. Kotecki – por. tenże, *Chrzest Jezusa w Ewangelii według Świętego Marka (1,9-10)...*, s. 9-11.

⁴⁹ S. Kuthirakkattel, *The Beginnig of Jesus’...*, s. 38.

- Broadhead E.K., *Naming Jesus. Titular Christology in the Gospel of Mark*, Sheffield 1999 (JSNT Supplement Series 175).
- Broadhead E.K., *Teaching with Authority. Miracles and Christology in the Gospel of Mark*, Sheffield 1992 (JSNT Supplement Series 74).
- Bryan Ch., *A Preface to Mark. Notes on the Gospel in Its Literary and Cultural Settings*, Oxford 1993.
- Cranfield C.E.B., *The Gospel According to Mark*, Cambridge²⁰⁰⁵ (Cambridge Greek Testament Commentary).
- Danove P.L., *The Rhetoric of Characterization of God, Jesus, and Jesus' Disciples in the Gospel of Mark*, New York–London 2005 (JSNT Supplement Series).
- Guelich R.A., *The Beginning of the Gospel: Mark 1:1-15*, BR 27 (1982).
- Haręzga S., *Jezus i Jego uczniowie. Model chrześcijańskiej formacji w Ewangelii według św. Marka*, Lublin 2007.
- Humphrey H.M., *From Q to "Secret" Mark. A Composition History of the Earliest Narrative Theology*, New York 2006.
- Incigneri B.J., *The Gospel to the Romans. The Setting and Rhetoric of Mark's Gospel*, Leiden–Boston 2003 (Biblical Interpretation Series 65).
- Jankowski A., *Rozwój chrystologii Nowego Testamentu*, Kraków 2005 (Myśl Teologiczna 41).
- Kotecki D., *Chrzest Jezusa w Ewangelii według Świętego Marka (1,9-10) a idea samouniżenia się Boga. Przyczynek do chrystologii drugiej Ewangelii*, „Teologia i Człowiek” 20 (2012), s. 9-26.
- Kotecki D., *Jezus wychowuje swoich uczniów w Mk 1,35-39*, „Verbum Vitae” 21 (2012), s. 107-137.
- Kuthirakkattel S., *The Beginnig of Jesus' Ministry According to Mark's Gospel (1,14–3,6): A Redaction Critical Study*, Roma 1990 (Analecta Biblica 123).
- Malbon E.S., *Disciples/Crowds/Whoever: Markan Characters and Readers*, w: D.E. Orton, *The Composition of Mark's Gospel. Selected Studies from Novum Testamentum*, Leiden–Boston–Köln 1999 (Brill's Readers in Biblical Studies 3), s. 144-170.
- Malina A., *Dotyk miłosierdzia (Mk 2,1-12)*, „Verbum Vitae” 3 (2003), s. 119-137.
- Malina A., *Ewangelia według Świętego Marka. Rozdziały 1,1–8,26. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Częstochowa 2013 (NKB II/1).
- Münnich M., *Obraz Jahwe jako władcy choroby w Biblii Hebrajskiej na tle bóstw bliskowschodnich*, Lublin 2004.
- Novum Testamentum Graece (NA²⁷)*, E.E. Nestle, B.K. Aland, J. Karavidopoulos, C.M. Martini, B.M. Metzger, Stuttgart 1993.
- Orygenes, *Komentarz do Ewangelii wg Mateusza*, tłum. K. Augustyniak, wstęp i oprac. E. Stanula, Kraków 1998 (Źródła Myśli Teologicznej 10).
- Paciorek A., *Przypowieści Jezusa. Wprowadzenie i objaśnienie*, Częstochowa 2013.
- Pamfil z Cezarei, *Obrona Orygenesesa*, tłum., wstęp i oprac. S. Kalinkowski, Kraków 1996 (Źródła Myśli Teologicznej 3).
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem*, Częstochowa 2008.

- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, oprac. Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy Benedyktynów Tynieckich, wyd. 5, Poznań 2000.
- Schildgen B.D., *Crisis and Continuity. Time in the Gospel of Mark*, Sheffield 1998 (JSNT Supplement Series 159).
- Sokal B.M., *Uczniowie zmartwychwstałego Jezusa. Studium egzegetyczno-teologiczne J 20,1-29*, Lublin 2016 (Studia Biblica Lublinensia XIV).
- Spronk K., *The Incantations*, w: W.G.E. Watson, N. Wyatt, *Handbook of Ugaritic Studies*, Leiden–Boston–Köln 1999, s. 270-286.
- Stol M., *Epilepsy in Babylonia*, Leiden-Boston 1993 (Cuneiform Monographs 2).
- Telford W.F., *The Theology of the Gospel of Mark*, Cambridge 2002.
- Weiser A., *Teologia Nowego Testamentu*, Kraków 2011 (Myśl Teologiczna 68).
- Williams J.F., *Other Followers of Jesus. Minor Characters as Major Figures in Mark's Gospel*, Sheffield 1994 (JSNT Supplement Series 102).
- Winn A., *The Purpose of Mark's Gospel. An Early Christian Response to Roman Imperial Propaganda*, Tübingen 2008 (Wissenschaftliche Untersuchungen zum Neuen Testament 2. Reihe 245).

Słowa kluczowe: chrystologia, summarium, uzdrowienie, opętanie
 Keywords: Christology, summary, healing, demon possession